

Sygn. akt II K 537/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2017 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Jachniewicz

Protokolant Krzysztof Dziedzic

pod nieobecność Prokuratora

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2017r. na rozprawie sprawy:

M. B., z domu M., urodzonej (...) w G.

oskarżonej o to, że:

w dniu 28 grudnia 2016r. w G. przy ul (...) w sklepie (...) zabrała w celu przywłaszczenia artykuły kosmetyczne, elektroniczne, spożywcze, odzieżowe o łącznej wartości 3248,09 zł czym działała na szkodę (...) Sp. z o.o. z /s G., tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.

1. Oskarżoną M. B. uznaje za winną tego, że w dniu 28 grudnia 2016 roku w G. przy ul. (...) w sklepie (...) usiłowała zabrać w celu przywłaszczenia artykuły kosmetyczne, elektryczne, gospodarstwa domowego, suplementy diety, spożywcze, o łącznej wartości 3248,09 zł, czym działała na szkodę (...) Sp. z o.o., lecz zamierzonego celu nie osiągnęła z uwagi na postawę pracowników ochrony, czyn ten kwalifikuje z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. i za to, przy zastosowaniu art. 14 § 1 k.k., na podstawie art. 278 § 1 k.k., art. 34 § 1, § 1 a pkt 1 k.k., art. 35 § 1 k.k. wymierza jej karę 12 (dwunastu) miesięcy ograniczenia wolności, polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydzieści) godzin miesięcznie;
2. Na mocy art. 34 § 3 k.k. w zw. z art. 72 § 1 pkt 4 k.k. zobowiązuje oskarżoną do wykonywania pracy zarobkowej;
3. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. S. B. kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów obrony udzielonej z urzędu oskarżonej;
4. Na mocy art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 626 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżoną od obowiązku poniesienia kosztów sądowych w sprawie.

Sygn. akt II K 537/17

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 grudnia 2016r. około godz. 20.00 M. B. udała się do sklepu (...) w G. przy ul. (...). Gdy weszła na halę sprzedaży ubrana była w kurtkę z zaciągniętym na głowę kapturem. Przed sobą pchała koszyk, do którego wkładała różne produkty.

Były to przede wszystkim: artykuły kosmetyczne (kremy L., krem pod prysznic T., lakier do włosów, perfumy A., antyperspiraty G., olejek pod prysznic B., serum do włosów R., reduktor zmarszczek P., wyzwalacz kolorytu P., serum odmładzające P., żel pod prysznic B., kremy do rąk K., olejki do ciała B., balsam do ciała AA, szampon do włosów

C., balsamy ujędrniające E., olejek i balsam do ciała D., Maska do głowy B., żel do golenia G., A. Adidas, żel pod prysznic Adidas, preparat do paznokci (...), żel pod prysznic P., olejek z dzikiej róży, balsam po goleniu, Kremy L., olejki L., kremy AA, kremy P., kremy K., kremy L., kremy G., kremy B., lakiery do paznokcio zębów, szczoteczka do zębów, maska do włosów, olejek organowy, fluidy L., kremy i serum modelujące, płyn do mycia ciała, odżywki do włosów, pasty), elektryczne (maszynka do włosów P., maszynki elektryczne P.), gospodarstwa domowego (świeczki, kosmetyczka, maszynka do golenia W., perełki zapachowe L., baterie, maszynki do golenia G., chusteczki R., rzęsy B. L., pęseta), suplementy diety (tabletki M., tran, tabletki C., maść B., tabletki Sesja, tabletki D. H., tabletki B.), artykuły spożywcze (chipsy C., 2 worki ziemniaków). Łączna wartość produktów w wózku wynosiła 3248,09 zł.

Po włożeniu w.w produktów do wózka, na produktach umieściła obok siebie kilka czerwonych koszyków, tak by przykrywały one wierzch wózka i tak przygotowana udała się w pobliże linii kas. Gdy zbliżyła się do bramek wejściowych na halę, w pobliże kas, które nie były obsługiwane i w związku z tym nie było tam żadnej obsługi, przystanęła. Następnie wraz z wózkiem podeszła do bramek wejściowych. Na chwilę zostawiła wózek, wyszła przez bramki, po czym wróciła do wózka i popchnęła go w stronę bramek. Przejechała wózkiem przez linię bramek i kas około 1 metra, po czym zaczęła się szybko wycofywać z wózkiem z powrotem na halę targową. Gdy była już powrotem na hali, podszedł do niej pracownik ochrony, który przyszedł od strony bramki, przez którą wcześniej wychodziła. M. B. została zatrzymana przez pracownika ochrony.

Dowód: częściowo wyjaśnienia M. B. –k. 43-44, zeznania M. K. –k. 6-7, zeznania K. B. - k. 12-15; protokół zatrzymania rzeczy –k. 18-25, 33-35, protokół przeszukania –k. 28-31, protokół oględzin –k. 39-40, nagranie z monitoringu –k. 36

M. B. ma 27 lat, wykształcenie średnie, bez zawodu. Jest bezrobotna. Utrzymuje się z zasiłku oraz alimentów na 7-letnią córkę. Była trzykrotnie karana – za kradzież i oszustwa.

U oskarżonej stwierdzono zaburzenia psychiatryczne o złożonej etiologii – zaburzenia dysocjalne, używanie środków psychoaktywnych – amfetaminy, podejrzenie podłoża schizofrenicznego, mieszane zaburzenia osobowości, uzależnienie mieszane od benzodiazepin i substancji psychoaktywnych. Nie jest upośledzona umysłowo. Jej sprawność intelektualna mieści się w granicach normy. W inkryminowanym czasie nie miała zniesionej ani ograniczonej w stopniu znacznym zdolności do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Nie zachodzą wobec niej warunki z art. 31 k.k.

Dowód: opinia sądowo-psychiatryczna – k. 84-86, dane o karalności –k. 116-117, dane osobowe –k. 43, odpis wyroku –k. 67-72

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie nagrania z monitoringu, protokołu zatrzymania i zeznań świadków. Pomocne były także pozostałe dowody zgromadzone w sprawie.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków: M. K. i K. B. – pracowników T.. Ich zeznania są logiczne, spójne, zgodne z nagraniem z monitoringu. Wątpliwości co do autentyczności i prawidłowości sporządzenia nie budziły także dokumenty w postaci protokołu zatrzymania, przeszukania, oględzin, karty karnej, odpisu wyroku. Za autentyczne należało także uznać nagranie z monitoringu – które najlepiej odzwierciedla zachowanie oskarżonej w sklepie i stanowi podstawowy dowód w sprawie.

Wątpliwości co do prawidłowości sporządzenia nie budziła także opinia sądowo-psychiatryczna o oskarżonej. Została ona sporządzona przez doświadczonych biegłych na podstawie wszelkiej dostępnej dokumentacji lekarskiej.

Wyjaśnieniom oskarżonej Sąd dał wiarę tylko w zakresie w jakim przyznała, że była w sklepie. Na wiarę nie zasługiwało tłumaczenie oskarżonej, że przeszła przez linię kas, ponieważ czekała na chłopaka, który miał zapłacić za zakupy. Wersja oskarżonej jest nie tylko niewiarygodna z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego, ale także z punktu widzenia okoliczności sprawy. Warto bowiem wskazać, że oskarżona przebywała na hali sprzedażowej w szczelnie

zapiętej kurtce z zaciągniętym na twarz kapturem, na wierzchu wózka rozłożyła koszyki, tak by zasłonić produkty znajdujące się w koszyku. Takie działanie wyraźnie wskazywało na przygotowywanie się przez oskarżoną do kradzieży. Nadto zawartość koszyka – znaczna ilość produktów, w szczególności kosmetycznych, o znacznej łącznej wartości, przewyższającej kilkukrotnie miesięczne dochody oskarżonej, wskazuje, że oskarżona nie miała nigdy zamiaru kupna tych produktów .. (...) całą pewnością nie potrzebowałaby takiej ilości kosmetyków dla siebie. Wszystko wskazuje na to, że oskarżona miała zamiar odsprzedać skradzione rzeczy.

Mając na względzie ustalony stan faktyczny Sąd doszedł do przekonania o istnieniu podstaw do przypisania oskarżonej przestępstwa kradzieży, w formie stadialnej usiłowania, a zatem czynu z art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. Nie ulega bowiem wątpliwości, że oskarżona działała w zamiarze przywłaszczenia rzeczy znajdujących się w wózku, jednak zamierzonego celu ostatecznie nie osiągnęła. M. B. ledwie przekroczyła linię kas/bramek zaraz cofnęła się, widząc prawdopodobnie nadchodzącego korytarzem pracownika ochrony. Została zatrzymana, gdy z powrotem znajdowała się na hali sprzedaży. Trudno jest zatem mówić o dokonaniu przez nią przestępstwa, jak ujęto w akcie oskarżenia, a raczej o usiłowaniu jego dokonania. Kradzież została udaremniona dzięki pojawieniu się w zasięgu wzroku pracownika ochrony i zatrzymaniu oskarżonej na hali. Jednocześnie przejście oskarżonej z wózkiem, choć nieznacznie, przez linię kas wskazuje na zamiar i usiłowanie dokonania kradzieży.

Przy popełnieniu czynu – jak wynika z opinii psychiatrycznej - pomimo zdiagnozowanych problemów psychicznych, poczytalność oskarżonej nie była ograniczona.

Wymierzając oskarżonej karę Sąd kierował się przesłankami wskazanymi w art. 53 k.k. bacząc, by kara nie przekraczała stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu.

Jako okoliczność obciążającą Sąd przyjął wobec oskarżonej zuchwały sposób działania i jej wcześniejszą kilkukrotną karalność za przestępstwa podobne.

Okolicznością rzutującą na wymierzenie oskarżonej niższej kary był z kolei fakt, że przestępstwa ostatecznie nie dokonała, a wszystkie produkty z jej wózka trafiły z powrotem do sprzedaży, a zatem pokrzywdzonemu nie wyrządzono szkody. Przy wymierzaniu kary Sąd miał także na względzie sytuację osobistą oskarżonej – jest ona matką samotnie wychowującą dziecko.

Mając powyższe na uwadze Sąd, przy wykorzystaniu art. 37 a k.k., wymierzył oskarżonej karę 12 miesięcy ograniczenia wolności, polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin miesięcznie. Wykonywanie takich prac społecznych może wpłynąć na oskarżoną resocjalizacyjnie i dać oskarżonej szansę na dalszą opiekę nad dzieckiem. Jednocześnie wysiłek ten uzmysłowi oskarżonej wartość pracy i być może skłoni ją do podjęcia wysiłku w kierunku podjęcia stałego zatrudnienia.

Wskazać dodatkowo należy, że Sąd – przez przeoczenie – nie wskazał art. 37 a k.k. w podstawie wymierzenia kary oskarżonej. Oczywiście przy tym jest zamiar zastosowania tej instytucji, skoro przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. zagrożone jest karą pozbawienia wolności, a sąd wymierzył oskarżonej karę ograniczenia wolności.

Korzystając z brzmienia art. 34 § 3 k.k. w zw. z art. 72 §1 pkt 4 k.k. Sąd zobowiązał także oskarżoną do wykonywania pracy zarobkowej. Powyższy obowiązek nawiązuje do wyżej wspomnianej chęci skłonienia oskarżonej do ustabilizowania jej sytuacji życiowej.

Sąd zasądził także od Skarbu Państwa na rzecz adw. r.pr. S. B. kwotę 738 zł tytułem zwrotu kosztów obrony udzielonej oskarżonej z urzędu. Biorąc pod uwagę sytuację majątkową oskarżonej Sąd zwolnił ją także od obowiązku poniesienia kosztów sądowych w sprawie.